

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH.
NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Warszawa
Poczta polowa 53, dn. 27. maja 1922 r.

8724 J2

Rov

Oddział II Informacyjny

Nr 15408 Inf./II.C.

Tel. Szt. Gen. 21.

DO

TAJNE

ADJUTANTURY GENERALNEJ
w Belwederze.

Rov

Z rozkazu Szefa Sztabu Generalnego przedkładam do wiadomości odpisy raportów Attache wojskowego w Helsingfoesie Nr. Nr. 3171 i 3175 z dnia 13. maja b. r. o sytuacji politycznej w Finlandji od 5 do 13. maja r. b.
z załącznikami.

Szef Oddziału II. Szt. Gen.

O t r z y m u j a :

Adjutantura Generalna
Gabinet Ministra
Szef Sztabu Generalnego

[Signature]
Płk: p. d. Szt. Gen.

ADJUTANTURA GENERALNA
NACZELNE DOWÓDZTWO
Województwo
8724 J2
Wz. vi
Wzrost do 1822 roku
Wzrost do 1822 roku
Załącznik...

357

Helsingfors, dn. 13 maja 1922 r.

Légation de Pologne
à Helsingfors
Attaché Militaire.
№ 3175

8724

Do

N.S. Wojsk. Sztabu Generalnego, Oddz. II.

W W a r s z a w i e .

Dodatek do raportu politycznego Nr. 3171.

BYMISJA GABINETU. Dn. 12 b.m. komisja spraw zagr. wyraziła votum nieufności ministrowi spr. zagr. przy omówieniu interpelacji lewicowo-szwedzko-socjalistycznej w sprawie jego pełnomocnictw w Warszawie. P. Vennola, który dążył do utrzymania się przy władzy i uzyskania votum zaufania po wyrzuceniu z rządu p. Holsti, nie miał jednak z tą intrygą powodzenia nawet u socjalistów, których polityce chciał robić ustępstwa. Widocznie pod naciskiem Prezydenta Rzeczypospolitej rząd cały ostatecznie wycofnął konsekwencje z przejścia sejmu do porządku dziennego nad wnioskiem ratyfikacji umowy warszawskiej i podał się w całości do dymisji.

Następstwa tego faktu jeszcze nie dają się przewidzieć. Prawica dąży bezwzględnie do ujęcia teki zagranicznej w swoje ręce z odpowiednim wpływem w rządzie wogóle i w takim razie obiecuje kontynuować politykę zbliżenia z Polską i wyjść szczęśliwie z komplikacji wywołanych umową warszawską. W naszym interesie będzie te usiłowania bezwzględnie poprzeć i niedopuszczyć do ponownego ukonstytuowania się rządu centrowo-lewicowego, którego premierem stałby się zapewne skompromitowany już dostatecznie oszust polityczny p. Vennola, z którym dalsze rozmowy z naszej strony byłyby tylko możliwe z uchybieniem własnej godności. W takim wypadku minister Sokolnicki musiałby wycofać konsekwencje z położenia.

Prasa szwedzka, przedewszystkiem organ niemiecki "Svenska Pressen" obrażona jest na nieco ostrzy ton jego przemówienia do dziennikarzy, krytyka jednak tego organu przyczyni się bądź co bądź do znacznego poruszenia opinii publicznej w związku z ogłoszeniem interview posła, które wywoła zapewne dalsze jeszcze głosy oburzenia i przejęcia.



Ad. Pomer
Rotmistrz.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

115
358

Helsinki, dn. 13 maja 1922 r.

Poselstwo Polskie
w Helsingforsie
Attaché Wojskowy.
№3171.

M.S. Wojsk. Szt. Gen. Oddz. II. - 6 egz.
Attaché Wojskowy, Rewel - 1 "
Attaché Wojskowy, Ryga - 1 "

Do

M.S. Wojsk. Sztabu Generalnego, Oddz. III

w W a r s z a w i e .

Sytuacja polityczna w Finlandji

za czas od 5. do 13 maja br.

PRZESILENIE
RZĄDOWE

5. b. m. prezes min., Vennola powrócił z Genui. Przywiózł on z sobą dodatkową umowę do porozumienia warszawskiego zawartą z min. Skirmuntem i min. Mejerowiczem w Genui, dotyczącą głównie jak wiadomo §. 7. umowy warszawskiej i wyjaśniającą nieporozumienia powstałe tutaj na tle jej komentowania. Dodatkową tę umowę posłano niezwłocznie specjalnym kurjerem do Rewla, gdzie też z łatwością uzyskano podpis p. Piip

Pomimo ułatwienia sytuacji przez podkreślenie w ten sposób czyste antyrosyjsko-obronnego charakteru umowy, p. Vennola postanowił kontynuować swoją poprzednią, w porozumieniu z socjalistami i prawicowcami prowadzoną intrygę przeciwko p. Holsti i doprowadzić do jego obalenia, chcąc sam objąć kierownictwo spraw zagr. P. Holsti zwiadomiony o tych zamiarach telefonicznie z Åbo, poszedł na spotkanie premiera na dworzec i zabrał go niezwłocznie na przygotowane już posiedzenie u Prezydenta Rzeczypospolitej. Prezydent stanowczo się sprzeciwił obaleniu p. Holsti i zarządził wniesienia umowy warszawskiej do sejmu za odpowiedzialnością całego rządu.

Zdawało się, że wobec tego przesilenie narazie zażegnane i że sejm nie odważy się pójść na obalenie całego rządu. Tymczasem p. Vennola wszedł ponownie ze stronnictwami i obawiając się obalenia przez upartych szwedów i zawsze nieprzytomnych politycznie socjalistów zdecydował się utrzymać się przy władzy nawet za cenę teki swego kolegi partyjnego. To też za jego namową rada ministrów pod przewodnictwem Prezydenta większością 7 głosów przeciwko 4, postanowiła wyłączyć narazie §. 7. z przedstawionego sejmowi do ratyfikacji tekstu umowy i uczynić zeń wraz z genuińskim komentarzem przedmiot osobnego wniosku rządowego już po ratyfikacji reszty umowy. Poseł zwiadomiony już za późno o tej nie-
lojalności rządu, złożył pisemny protest na ręce M.S.Z. w ten

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

sposób odrzucając wszelką przypuszczaną przez partje prawicowe łączność porozumiewawczą co do rozbitcia układu warszawskiego na dwie części pomiędzy rządem polskim a fińskim.

Dn.9 b.m.wieczorem rząd wniósł swój projekt okrojonego układu warszawskiego do sejmu. Sejm odpowiedział umotywowaniem interpelacji socjalistycznej i lewicowo-szwedzkiej co do pełnomocnictw p.Holsti do podpisania układu warszawskiego, złożonych swego czasu jak wiadomo zaraz po jego z Warszawy powrocie. Przedstawiciel lewicy szwedzkiej wypowiedział się bardzo ostro przeciwko układowi z imperjalistyczną, niepewną i awanturniczą Polską, przy czym m.i. wyraził sympatię Finlandji narodowi litewskiemu, któremu polacy przemocą odebrali stolicę. Mówca socjalistyczny wypowiedział się wogóle przeciwko wszelkim/ jakimkolwiek układom, mogącym zadrażnić Moskwę, przy czym dał do zrozumienia, że socjaliści co najwyżej zgodziliby się na porozumienie z Estonją, Łotwą i Litwą, nigdy zaś z Polską. Mówcy następni prawicy szwedzkiej i fińskiej wypowiadali się bardzo krytycznie pod adresem układu i rządu, dając do zrozumienia, że co-prawda zgodzili się chętnie na sojusz obronny z Polską, że jednak układ warszawski ma charakter zupełnie jakoby odmienny od myśli przewodniej tych partji, że wciąga Finlandję w wiry polityki europejskiej i angażować ją może niepotrzebnie przeciwko niemcom i t.p. Świetnie odpowiedział swoim przedmówcom przedstawiciel ludowców (agrarjuszy) Alkjo. Zarzucał on prawicowcom brak linii politycznej, gdyż układ jest właśnie zapoczątkowaniem sojuszu obronnego, prawicowcy zaś dążąc do obalenia rządu w sojuszu z socjalistami nie potrafią w takiej kombinacji utworzyć nowego gabinetu. Przypomniał im, że na niemcy po zawarciu przez nich sojuszu z bolszewją niema się co oglądać, a przeciwnie trzeba się ich obawiać. Wytykał socjalistom zdradę Karelji i uległość wobec Moskwy, gdy ci zaś śmiać się zaczęli, zapytał się drwiąco, czy również śmiać się będą, gdy rosjanie przy pomocy fińskich komunistów wkroczą do Finlandji. Mówca wypowiedział się za przyjęciem niezwłocznym en block całego układu wraz z §.7. Wrażenie tej mowy było ogromne. Wszystkie inne bardzo były słabe, najsłabszą zaś była obrona projektu rządowego przez premiera. Charakterystycznym było, że obecni w loży dyplomatycznej przedstawiciele Niemiec wąż schodzili do kuloirów dla agitacji, starając się ostentacyjnie podkreślać swoje jakoby lepsze od nas z tut. politykami stosunki. Ostatecznie sejm uchwalił odesłanie całego projektu rządowego do komisji zagr.

Jednak już dn.11 b.m.sejm przy omówieniu porządku dziennego na sesję obecną większością prawie 3/4 wyrzucił zeń dyskusję nad pro-

jektom rządowym ratyfikacji umowy warszawskiej, odkładając ją w ten sposób do sesji jesiennej. Jest to bezwzględne votum nieufności pod adresem całego rządu, który powinien zeń wyciągnąć wszelkie konsekwencje.

Tymczasem intrygi pozbawionego najpäärwotniejszych uczuć czci i wiary premiera Vennoli dążą do obalenia jedynie p. Holsti, który obecnie ciężko musi odpokutować swój nie do darowania błąd, że nie wziął z sobą do Warszawy przedstawicieli prawicy, czem bezwzględnie zyskałby sobie teraz jej poparcie, a natomiast sprowokował tu patriotów przydzieleniem sobie do tej misji p. Broms, który dla nich jest poprostu czerwona plachta.

Komisja zagr. sejmku obradując nad interpelacją socjalistów i szwedzkich lewicowców stanie się wobec tego jedynie sądem nad osobą p. Holsti. W naszym interesie leży obecnie bezwzględnie wobec tego obalenie całego niedoścignętego rządu i skompromitowanie go dowodami jego nielojalności.

Okazuje się, jak słusznie przepowiadali nam generałowie Mannerheim i Ignatius niemożliwość dojścia do Isdu z takimi ludźmi w obecnych warunkach. Gen. Mannerheim zapowiedział już telegraficznie swój przyjazd z Paryża, gen. Ignatius już wrócił z kuracji z Niemiec i w całym poczuciu niebezpieczeństwa ze strony Rosji w związku z sytuacją geneueńską rozpoczął już akcję nad ponownym zreszczeniem elementów prawicowych, rozumiejących potrzebę niezwłocznego zawarcia związku obronnego.

Narazie jednak kryzys rządowy i niedorzeczna uchwała sejmku paraliżują tak skutki, jak i ewent. dalszą rozbudowę układu warszawskiego. Radość prasy germanofilskiej jest zrozumiała.

INTERWENCJA Niezwłocznie po powrocie p. Vennoli tuł poseł amerykański
AMERYKI Kagey zjawił się u niego i przypomniał mu dług, ciężący
I ENTENTY. na Finlandji w stosunku do organizacji p. Hoovera, obciążony jeszcze niezapłaconemi %. Pod warunkiem utrzymania się przy władzy godnego zaufania Stanów Zjednoczonych ministra spr. zagr. jak właśnie p. Holsti, p. Hoover gotów jest dalej Finlandji kredytować. Poseł ostrzegł więc premiera przed fatalnymi skutkami niedorzecznych w obecnych warunkach zmian ministerjalnych. Równocześnie dał mu do zrozumienia, że odrzucenie przez Finlandję tak rozsądnej i potrzebnej obecnie umowy warszawskiej. Na zapytanie niemiłe zaskoczonych tem premiera poseł odpowiedział że za swoje słowa bierze pełną odpowiedzialność i prosi o ich opublikowanie. Mniej energicznie i stanowczo interwenjowali i inni przedstawiciele Ententy za utrzymaniem p. Holsti i jego polityki, przede wszystkim

poseł francuski Ribot. Wszystkie te wystąpienia nie wywarły y należytego skutku i przez prawię są uważane jako nietakt tych państw w stosunku do Finlandji! Agitacja niem. doprowadziła przy tej sposobności do wywołania największego oburzenia przeciwko względnie niewinnej akcji posła franuskiego.

AKCJA PRASOWA. Poseł Sokolnicki niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości o uchwale sejmowej zaprosił do siebie przedstawicieli tut. prasy i wypowiedział im w ostrych słowach, że skutki tej uchwały stanowiąc będą wycofanie się Polski z jakichkolwiek układów i zobowiązań mających zabezpieczyć niepodległość Finlandji przed agresywnością Rosji, dając wyraz przedewszystkiem uczuciu doznanego zawodu i przypominając, że przecież nie Polska szukała pomocy Finlandji, lecz właśnie na odwrót Polska zgodziła się na rozpatrzenie Finlandzkiej propozycji właśnie w ciężkiej chwili wywołanej sprawą karelską. Przy tej sposobności wyłożył zebrałym groźną sytuację wojskową w Rosji i konieczność wyciągnięcia z niej przez Finlandję odpowiednich wniosków. Wskutek tego ogłoszono w gazetach interwju, podyktowany przez Posła, kładący nacisk na konieczność niezwłocznej ratyfikacji układu warszawskiego bez zmian i obcięć, biorąc pod uwagę jego przesłanki i niebezpieczeństwa obecnej chwili. Energiczna i nieprzebierająca w środkach akcja prasowa niem. wywołuje konieczność energiczniejszej i stałej kontrakcji. Szkoda tylko, że środki na nią nie są zupełnie niedostateczne. Kontrakcję wywołała również kampanja prolitewska dni ostatnich kilku przedstawicieli sejmu i prasy.

KOMISJA FINSKO-NORWESKA. Dn. 9. b. m. przybyła do Helsingforsu komisja norweska pod przewodnictwem p. Blerch dla omówienia z rządem fińskim sprawy uregulowania granicy w rejonie Peczeni, by uczynić tamtejszą rzekę graniczną, zamiast dotychczasowego chaotycznego stanu rzeczy. Finlandja zachowuje w stosunku do pretensji norweskich wielką rezerwę, żądając wzamian za uregulowanie sprawy w myśl propozycji norweskiej odstąpienia sobie większego znacznie szmatu ziemi niż sama ostąpić miałaby Norwegji. Komisja norweska została przyjęta uroczyscie i rokowania są w pełnym toku.

STOSUNKI FINSKO-SOWIECKIE Rząd fiński bierze obecnie udział prze swoich przedstawicieli w rosyjsko-fińsko-estońskiej komisji dla wyławiania pływających min w zatoce fińskiej, zasiadającej w Petersburgu.

Rząd fiński otrzymał od rządu sowieckiego ostrą notę, protestującą przeciwko dalszemu pobytowi^w Finlandji rządu karelskiego

i żądająca energicznych środków dla zabezpieczenia zagrożonego z tej strony pokoju. Rząd fiński odpowiedział, że rząd karelski dawno się rozwiązał i o żadnej odnośnej działalności mu nie wiadomo.

-STOSUNKI

Z ESTONJĄ

15. b. m. przyjeżdża tutaj prezydent Rzeczypospolitej estońskiej Pääts wraz z ministrem spr. zagr. Piipem, szefem sztabu gen., szefem sztabu morskiego i niektórymi innymi ministrami i dygnitarzami. Na jego cześć odbędzie się wielka parada i przyjęcie u prezydenta. Pobyt potrwa 3 dni i stoi bezwzględnie w związku z umową warszawską. Rząd pragnąłby jakoś odłożyć załatwienie przesilenia, by nie kompromitować się wobec przedstawicieli Estonji, co jednak i tak jest nieuniknione.

KOMUNISCI.

Dn. 10 b. m. odbyła się tu w domu ludowym wielka manifestacja komunistyczna rozrklamowana przez odnośną prasę od dawna, na cześć rozstrzelanego w Estonji komunisty Kingizepa. Przedstawicielstwo sowiecko spuściło flagę. Dowiedziano się tu, że komuniści uczestniczą ostatnich rozruchów w północno-wschodniej Finlandji znajdują się obecnie w Petersburgu pod specjalną opieką rządu i świetnie są pod każdym względem zaopatrzeni. Na 1. maja komuniści powstrzymali się od większych demonstracji, natomiast umieścili w swoich organach tyśiące telegramów gratulacyjnych od swoich organizacji w Ameryce.

SPRAWY

WOJSKOWE.

Dn. 7 b. m. Helsingforski Skydskår odbył manewry z dobrym rezultatem, z udziałem 1400 ludzi. W czerwcu odbędą się większe manewry morskie z udziałem krążowników "Klas horn", "Matti Kurki" i "Turunmaa", wylawiacza min "C.2." i szkoły morskich kadetów w zatokach fińskiej i botnickiej z odwiedzinami we wszystkich portach i w Rewlu.



Adam Pomorski
Maria Wojchowa